

Nieznani, Tawerna

Słowa: Paweł Socha

Gdy z morza znowu wracam tu,
Gdzie chyba jest mój dom,
W pamięci jeszcze ciągle mam,
Jak żegnasz mnie przez łzy.

Za rejsem tęsknić będę tak,
Gdy w porcie stanę tu,
Lecz kiedy kumpli spotkam tam,
Trzeźwy nie wrócę, o nie.

Ref.: A w tawernie whisky leje się,
Opowieści morskich cały dzień
Mogę słuchać tu,
Mogę słuchać tu.

O tym, jak w Kanale stary Bill
Na kotwicy pruł ze wszystkich sił.

Czy ty widzisz to?

Przyjdź i posłuchaj.

A rankiem, kiedy słońce znów
ruszyło na swój szlak,

Przy kei stanął statek nasz,

Na trapie zdjął mnie strach.

Rozłąki znowu nadszedł czas

Przez wiele długich dni,

Lecz kiedy z rejsu wrócę tu,

Zapomnij o mnie już.